

Opinia Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego w sprawie nadwrażliwości elektromagnetycznej

(opinia z inicjatywy własnej)

(2015/C 242/05)

Dnia 10 lipca 2014 r. Europejski Komitet Ekonomiczno-Społeczny postanowił, zgodnie z art. 29 ust. 2 regulaminu wewnętrznego, sporządzić opinię z inicjatywy własnej w sprawie

nadwrażliwości elektromagnetycznej

(opinia z inicjatywy własnej).

Sekcja Transportu, Energii, Infrastruktury i Społeczeństwa Informacyjnego, której powierzono przygotowanie prac Komitetu w tej sprawie, przyjęła swoją opinię dnia 7 stycznia 2015 r.

Na 504. sesji plenarnej w dniach 21–22 stycznia 2015 r. (posiedzenie z dnia 21 stycznia 2015 r.) Europejski Komitet Ekonomiczno-Społeczny odrzucił projekt opinii opracowany przez Sekcję Transportu, Energii, Infrastruktury i Społeczeństwa Informacyjnego i stosunkiem głosów 138 do 110 (19 osób wstrzymało się od głosu) przyjął następującą kontropinię:

1. Wnioski i zalecenia

1.1. EKES przyznaje, że nadwrażliwość elektromagnetyczna jest zjawiskiem szeroko rozpowszechnionym, co budzi zaniepokojenie Komitetu. Należy zauważyć, iż w kwestii tej prowadzi się dalsze intensywne badania, które pozwolą zrozumieć ten problem i jego przyczyny. EKES odnotowuje również, że w ostatnich latach zagadnienie to było przedmiotem dogłębnej analizy ze strony Komitetu Naukowego ds. Pojawiających się i Nowo Rozpoznanych Zagrożeń dla Zdrowia – SCENIHR (wstępna opinia na temat potencjalnych skutków zdrowotnych narażenia na działanie pól elektromagnetycznych (EMF), SCENIHR, 29 listopada 2013 r., http://ec.europa.eu/health/scientific_committees/emerging/docs/scenih_r_o_041.pdf), który wkrótce zakończy prace nad swoją najnowszą opinią, przygotowaną po szerokich konsultacjach społecznych.

1.2. EKES zdaje sobie sprawę, że główne wnioski z tego sprawozdania nie będą znacząco odbiegać od wstępnej opinii z 2013 r., w której stwierdzono: „Ogólnie rzecz biorąc, istnieją dowody, iż narażenie na działanie pól o częstotliwości radiowej nie powoduje objawów ani nie wpływa na funkcje poznawcze u ludzi. W swojej poprzedniej opinii Komitet Naukowy orzekł, że pola elektromagnetyczne o częstotliwości radiowej – przy poziomach narażenia poniżej obowiązujących maksymalnych dopuszczalnych wartości – nie mają szkodliwego wpływu na rozrodczość ani na rozwój. Uwzględnienie zaktualizowanych danych dotyczących ludzi i zwierząt nie zmienia tej oceny” (wstępna opinia na temat potencjalnych skutków zdrowotnych narażenia na działanie pól elektromagnetycznych (EMF), SCENIHR, 29 listopada 2013 r., http://ec.europa.eu/health/scientific_committees/emerging/docs/scenih_r_o_041.pdf).

1.3. W przytoczonej wstępnej opinii SCENIHR odnotowano także, iż nowy materiał dowodowy zgromadzony od czasu wydania poprzedniej opinii z 2009 r. dodatkowo potwierdza wniosek, że nie ma związku przyczynowo-skutkowego między narażeniem na działanie pól elektromagnetycznych o częstotliwościach radiowych a występowaniem dolegliwości. Stwierdza się w niej, że niejednokrotnie samo przekonanie badanej osoby, iż narażona jest na działanie pól (mimo że narażenie takie nie występuje), wystarczy do wywołania objawów.

1.4. Jednak z myślą o rozwianiu niesłabnących obaw społeczeństwa oraz mając na względzie zasadę ostrożności, EKES wzywa Komisję do kontynuowania prac w tej dziedzinie, zwłaszcza że wciąż potrzebne są dalsze badania mające na celu zgromadzenie dowodów dotyczących ewentualnego wpływu na zdrowie wynikającego z długotrwałego narażenia na działanie pól elektromagnetycznych, na przykład w związku z korzystaniem z telefonu komórkowego przez ponad 20 lat.

1.5. Pozostaje jeszcze kwestia postrzegania problemu przez opinię publiczną. Powszechne występowanie pól elektromagnetycznych uznawane jest przez niektóre osoby za zagrożenie – w miejscu pracy, dla rodziny czy w przestrzeni publicznej. Podobne grupy w równym stopniu zaniepokojone są wielokrotnym narażeniem na działanie różnych substancji chemicznych, rozpowszechnieniem przypadków nietolerancji pokarmowej czy też narażeniem na kontakt z cząstkami stałymi, włóknami lub bakteriami obecnymi w środowisku. Osoby te potrzebują wsparcia nie tylko w odniesieniu do rzeczywistych objawów choroby, lecz także w związku z wyrażanymi przez nie obawami dotyczącymi współczesnego społeczeństwa.

1.6. Komitet zauważa, że osoby cierpiące na zespół nadwrażliwości elektromagnetycznej odczuwają realne dolegliwości. Należy dołożyć starań w celu poprawy stanu zdrowia takich osób, z naciskiem na obniżanie poziomu niepełnosprawności, jak to opisano w działaniu COST „Biomedycyna i biologia molekularna” BM0704 (BMBS COST Action BM0704 *Emerging EMF Technologies and Health Risk Management* [„Nowe technologie EMF oraz zarządzanie zagrożeniem dla zdrowia”]).

2. Wprowadzenie

2.1. Celem niniejszej opinii jest analiza obaw wyrażanych przez niektóre grupy w społeczeństwie obywatelskim na temat stosowania nadajników działających na częstotliwościach radiowych w urządzeniach wykorzystywanych w przemyśle i w gospodarstwach domowych oraz w usługach opartych na łączności bezprzewodowej. Kwestia ta uznawana jest za istotną przez osoby, które cierpią na szereg nieswoistych dolegliwości i które przyjęły termin „zespół nadwrażliwości elektromagnetycznej” za definicję i domniamaną przyczynę występujących u nich objawów.

3. Nadwrażliwość elektromagnetyczna – diagnoza na podstawie objawów tego zespołu

3.1. Niestety – z punktu widzenia takich osób – przeważająca opinia medyczna i naukowa głosi, iż nie ma jednoznacznych dowodów na istnienie związku między szerokim wachlarzem objawów określanych mianem zespołu nadwrażliwości elektromagnetycznej a narażeniem na działanie pól elektromagnetycznych czy pól o częstotliwościach radiowych. W związku z tym Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) stwierdza, że „ze wszystkich przeprowadzonych dotąd badań wynika, iż ekspozycje mieszczące się poniżej maksymalnych dopuszczalnych poziomów, jakie przewidziano w wydanych w 1998 r. przez Międzynarodową Komisję Ochrony przed Promieniowaniem Niejonizującym (ICNIRP) wytycznych dotyczących pól elektromagnetycznych w pełnym zakresie częstotliwości 0–300 GHz, nie powodują żadnych niepożądanych skutków dla zdrowia” (WHO: <http://www.who.int/peh-emf/research/en/>). Niemniej jednak organizacje działające w kilku krajach wciąż prowadzą kampanie nawołujące do szerszego uznania tego domniemanego problemu oraz do podjęcia intensywniejszych działań zapobiegawczych i zaradczych w kwestii natężenia i rozpowszechnienia występowania pól elektromagnetycznych. Podmioty te uznają brak działań ze strony władz w najlepszym razie za przejaw bierności, w najgorszym zaś za element szerszego spisku, w który uwikłane są rządy oraz interesy handlowe lub zagraniczne niechętnie stawiające czoła wyzwaniu, jakim byłyby szeroko zakrojone działania dostosowawcze konieczne w wypadku, gdyby należało zmniejszyć lub ograniczyć stosowanie „wifi” (lub innych urządzeń zasilanych energią elektryczną).

3.2. UE, zarówno przed wydaniem w 1999 r. zalecenia Rady w sprawie ograniczenia narażenia ogółu ludności na pola elektromagnetyczne (od 0 Hz do 300 GHz) (zalecenie Rady 1999/519/WE), jak i po jego wydaniu angażowała się i nadal angażuje się aktywnie w tę problematykę, zabiegając o najlepsze opinie naukowe i medyczne, przedstawiane przez szereg grup roboczych oraz działający przy Komisji Europejskiej Komitet Naukowy ds. Pojawiających się i Nowo Rozpoznanych Zagrożeń dla Zdrowia (SCENIHR). W rezultacie nieustannie napływają analizy, opracowania i opinie, które odzwierciedlają powagę, z jaką zagadnienie to traktowane jest przez władze oraz środowiska medyczne, badawcze i naukowe.

3.3. Problem ten nie ogranicza się jednak tylko do Unii Europejskiej. W listopadzie 2014 r. Komisja Europejska zorganizowała 18. doroczną Konferencję w sprawie Globalnej Koordynacji Polityki Badań Naukowych i Polityki Zdrowotnej w dziedzinie Pól Elektromagnetycznych o Częstotliwościach Radiowych, podczas której dokonano przeglądu szeroko zakrojonych prac badawczych w tej dziedzinie przeprowadzonych na całym świecie. Jak dotąd wspomniane opinie naukowe nie dają naukowych podstaw, które uzasadniałyby zmianę dopuszczalnych wartości narażenia (podstawowych ograniczeń i poziomów odniesienia) przewidzianych w zaleceniu Rady 1999/519/WE. Komisja przyznaje jednak, że niektóre podstawowe dane niezbędne do oceny pewnych rodzajów ryzyka są nadal ograniczone, zwłaszcza jeśli chodzi o długotrwałe narażenie na działanie słabych pól, co uzasadnia potrzebę prowadzenia dalszych badań.

3.4. Osoby cierpiące na zespół nadwrażliwości elektromagnetycznej nadal utrzymują, że działania w sprawie nękających ich problemów, podejmowane zarówno przez państwa członkowskie, jak i samą UE, są dalekie od tego, co ich zdaniem jest konieczne. Większość organów ds. zdrowia publicznego nie zgadza się jednak z taką opinią (na przykład Narodowy System Opieki Zdrowotnej (NHS) w Zjednoczonym Królestwie – zob. <http://www.nhs.uk/Conditions/Mobile-phone-safety/Pages/QA.aspx#biological-reasons>). Przeważająca większość przeprowadzonych dotąd niezależnych badań wskazuje, że osoby, które we własnym mniemaniu cierpią na zespół nadwrażliwości elektromagnetycznej, nie potrafią odróżnić narażenia na rzeczywiste działanie pól elektromagnetycznych od narażenia na działanie nieistniejących pól (czyli braku narażenia). Doświadczenia z „podwójnie ślełą próbą” świadczą o tym, że ludzie, którzy skarżą się na nadwrażliwość elektromagnetyczną, nie są w stanie wykryć obecności pól elektromagnetycznych i zgłaszają problemy zdrowotne z takim samym prawdopodobieństwem zarówno w wypadku narażenia zerowego, jak i w przypadku ekspozycji na rzeczywiste działanie pól elektromagnetycznych (*British Medical Journal* nr 332 (7546): ss. 886–889).

3.5. Nie chodzi tu jednak o zaprzeczenie realności występowania objawów przypisywanych zespołowi nadwrażliwości elektromagnetycznej. Oczywiście wiele osób samodzielnie stwierdza u siebie szereg wzajemnie niepowiązanych dolegliwości, które łączy z polami elektromagnetycznymi. Odsetek ludności stawiającej u siebie tę diagnozę różni się znacznie w poszczególnych państwach członkowskich. Światowa Organizacja Zdrowia stwierdza: „Zespół nadwrażliwości elektromagnetycznej nie cechuje się jasnymi kryteriami diagnostycznymi i nie ma żadnych naukowych podstaw, by wiązać objawy przypisywane temu zespołowi z narażeniem na działanie pól elektromagnetycznych. Ponadto zespół nadwrażliwości elektromagnetycznej nie jest diagnozą medyczną; nie jest jasne, czy stanowi on jednostkę chorobową” (WHO: Pola elektromagnetyczne a zdrowie publiczne, <http://www.who.int/peh-emf/publications/facts/fs296/en/>).

3.6. Należy natomiast stwierdzić, że termiczny wpływ pól elektromagnetycznych na organizm człowieka jest zjawiskiem znanym już od ponad 100 lat i jak już wspomniano, obowiązują w tym zakresie zalecenia Rady UE dotyczące pól elektromagnetycznych i międzynarodowe normy bezpieczeństwa dotyczące promieniowania, które są przedmiotem regularnych przeglądów. Na poziomie UE przyjęto następujące instrumenty prawne w dziedzinie pól elektromagnetycznych:

- zalecenie Rady 1999/519/WE z dnia 12 lipca 1999 r. w sprawie ograniczenia ekspozycji ogółu ludności na pola elektromagnetyczne ⁽¹⁾, które ma uzupełnić politykę krajową mającą na celu poprawę stanu zdrowia; celem zalecenia jest opracowanie ram ograniczających narażenie ogółu ludności na pola elektromagnetyczne w oparciu o najlepsze dowody naukowe, a także stworzenie podstawy do monitorowania sytuacji,
- dyrektywa 1999/5/WE ⁽²⁾,
- dyrektywa 2013/35/UE ⁽³⁾,
- dyrektywa 2006/95/WE ⁽⁴⁾, która chroni ogół ludności, w tym pracowników, przed narażeniem na poziomie przekraczającym dopuszczalne wartości przewidziane w zaleceniu z 1999 r.,
- decyzja nr 243/2012/UE ⁽⁵⁾ w sprawie ustanowienia wieloletniego programu dotyczącego polityki w zakresie widma radiowego.

3.7. Co się tyczy badań naukowych, Komitet odnotowuje, że od 2000 r. Komisja Europejska nie tylko angażuje się aktywne w tę kwestię, lecz także udostępniła środki finansowe w wysokości 37 mln EUR na badania w dziedzinie pól elektromagnetycznych i telefonów komórkowych.

3.8. EKES wyraził zaniepokojenie omawianymi kwestiami w opiniach wydanych na temat tych przepisów podczas procesu ich sporządzania, popierając ograniczenie narażenia na promieniowanie niejonizujące. Niemniej jednak charakterystyczną cechą osób cierpiących na zespół nadwrażliwości elektromagnetycznej jest uznawanie występujących u nich objawów za skutki oddziaływania pól elektromagnetycznych na poziomie znacznie poniżej dopuszczalnych wartości określonych w przepisach.

Bruksela, 21 stycznia 2015 r.

Przewodniczący
Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego
Henri MALOSSE

⁽¹⁾ Dz.U. L 199 z 30.7.1999, s. 59.

⁽²⁾ Dyrektywa 1999/5/WE Parlamentu Europejskiego i Rady (Dz.U. L 91 z 7.4.1999, s. 10).

⁽³⁾ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/35/UE (Dz.U. L 179 z 29.6.2013, s. 1).

⁽⁴⁾ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2006/95/WE (Dz.U. L 374 z 27.12.2006, s. 10).

⁽⁵⁾ Decyzja Parlamentu Europejskiego i Rady nr 243/2012/UE (Dz.U. L 81 z 21.3.2012, s. 7).